

Sygn. akt I C 752/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 kwietnia 2019 r.

Sąd Rejonowy w Ciechanowie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Lidia Grzelak

Protokolant st. sekr. sąd. Jolanta Dziki

po rozpoznaniu w dniu 28 marca 2019 r. w Ciechanowie

na rozprawie

sprawy z powództwa K. O. i M. O.

przeciwko W. S.

o zachówek w kwocie po 17000,00 zł

I zasądza od pozwanej W. S. na rzecz powoda M. O. kwotę 11322,74 zł ( jedenaście tysięcy trzysta dwadzieścia dwa złote siedemdziesiąt cztery grosze ) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 11 lipca 2018 r. do dnia zapłaty;

II zasądza od pozwanej W. S. na rzecz powoda K. O. kwotę 11322,74 zł ( jedenaście tysięcy trzysta dwadzieścia dwa złote siedemdziesiąt cztery grosze ) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 20 grudnia 2018 r. do dnia zapłaty;

III w pozostałym zakresie powództwa oddala;

IV zasądza od pozwanej W. S. na rzecz powoda M. O. kwotę 567,00 zł ( pięćset sześćdziesiąt siedem złotych ) tytułem zwrotu kosztów procesu;

V zasądza od pozwanej W. S. na rzecz powoda K. O. kwotę 567,00 zł ( pięćset sześćdziesiąt siedem złotych ) tytułem zwrotu kosztów procesu;

VI nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa od pozwanej W. S. kwotę 1446,68 zł ( jeden tysiąc czterysta czterdzieści sześć złotych sześćdziesiąt osiem groszy ) tytułem zwrotu części kosztów postępowania orzeczonych prawomocnym postanowieniem z dnia 7 grudnia 2018 r.;

VII nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa od powoda M. O. kwotę 361,67 zł ( trzysta sześćdziesiąt jeden złotych sześćdziesiąt siedem groszy ) tytułem zwrotu części kosztów postępowania orzeczonych prawomocnym postanowieniem z dnia 7 grudnia 2018 r.;

VIII nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa od powoda K. O. kwotę 361,67 zł ( trzysta sześćdziesiąt jeden złotych sześćdziesiąt siedem groszy ) tytułem zwrotu części kosztów postępowania orzeczonych prawomocnym postanowieniem z dnia 7 grudnia 2018 r.

Sygn. akt I C 752/18

## UZASADNIENIE

Powodowie K. O. i M. O. pozwem z dnia 2 maja 2018 r. wnosili o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanej W. S. kwoty po 17000,00 zł tytułem zachowku należnego im po zmarłym Z. S. wraz ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

Prawomocnym postanowieniem z dnia 28 maja 2018 r. Sąd umorzył postępowanie w stosunku do powoda K. O. wobec cofnięcia przez niego pozwu.

Powód K. O. w dniu 1 października 2018 r. wniósł ponownie pozew przeciwko W. S. o zachówek w kwocie 17000,00 zł.

Postanowieniem z dnia 7 grudnia 2018 r. Sąd połączył sprawy przeciwko W. S. I C 752/18 z powództwa M. O. oraz I C 1586/18 oraz z powództwa K. O., prowadząc je dalej pod sygnaturą I C 752/18.

Pozwana W. S. wnosili o oddalenie powództwa. Na wypadek uwzględnienia roszczenia wносиła o rozłożenie należności na raty na okres jednego roku lub odroczenie terminu płatności na jeden rok. Na rozprawie w dniu 28 marca 2019 r. pozwana W. S. uznała powództwo do kwoty po 2000,00 zł dla każdego z powodów.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Z. S. zmarł dnia 9 czerwca 2016 r. W chwili śmierci był rozwiedziony. Miał syna J. S. oraz córkę I. O.. Nie miał innych dzieci, w tym pozamałżeńskich, przysposobionych ani zmarłych przed jego śmiercią ( bezsporne ).

Spadek po Z. S. na podstawie testamentu notarialnego rep. A nr 6481/2014 z dnia 12 sierpnia 2014 r., otwartego i ogłoszonego w sprawie I Ns 270/16, nabyła W. S. w całości. Z. S. w testamencie z dnia 12 sierpnia 2014 r. wydziedziczył syna J. S. oraz córkę I. O. ( bezsporne ).

J. S. ma dwoje dzieci: syna A. S. i córkę M. S.. I. O. na dwóch synów: K. O. i M. O. ( bezsporne ).

Z. S. przysługiwało spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w C. przy ul. (...), wchodzącego w skład zasobów mieszkaniowych Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w C. o wartości 58000,00 zł. Posiadał ponadto środki finansowe zdeponowane na rachunkach bankowych prowadzonych w Polskim Banku Spółdzielczym w C.. Łączna wartość spadku po Z. S. wynosi 90581,91 zł ( zaświadczenie k. 68, opinia biegłego sądowego w zakresie wyceny nieruchomości mgr inż. J. J. k. 72 - 96 ).

W. S. zapłaciła podatek od spadku w wysokości 15023,00 zł. Zapłaciła ponadto zaległy czynsz za okres od śmierci spadkodawcy do września 2017 r. wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w łącznej kwocie 3771,20 zł ( decyzja k. 49, akta I C 1470/17 ).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie akt spraw I Ns 270/16 oraz I C 1470/17, zebranych w sprawie dokumentów, a w szczególności: zaświadczenia ( k. 68 ), decyzji ( k. 49 ), opinii biegłego sądowego w zakresie wyceny nieruchomości mgr inż. J. J. ( k. 72 - 96 ) oraz zeznań powoda K. O. ( k. 125 ) oraz zeznań pozwanej W. S. ( k. 125 ).

W ocenie Sądu, powyższy stan faktyczny jest bezsporny.

Wartość spadku po Z. S. Sąd ustalił na podstawie informacji z banku o posiadanych przez zmarłego środkach finansowych zgromadzonych na rachunkach bankowych oraz opinii biegłego sądowego w zakresie wyceny nieruchomości. Wskazać należy, że żadna ze stron nie kwestionowała tej opinii. Opinia sporządzona jest w sposób rzetelny i została należycie uzasadniona.

Kwestie podnoszone przez pozwaną W. S. dotyczącego uiszczenia podatku spadkowego oraz ponoszonych kosztów remontu lokalu mieszkalnego, jak też zapłaty przez nią należnego czynszu, mających - w jej ocenie - wpływ na wartość czystą spadku zostaną omówiona w dalszej części. W tym miejscu wskazać jedynie należy, na podnoszone przez pozwaną W. S. w piśmie procesowym z dnia 8 października 2018 r. ( k. 60 ) zarzuty dotyczące braku interesowania się przez powodów jej zmarłym mężem. Wskazać należy, że z treści zeznań pozwanej złożonych na

rozprawie w dniu 28 marca 2019 r. wynika, że obecnie w Sądzie Rejonowym w Przasnyszu toczy się postępowanie w przedmiocie stwierdzenia nabycia spadku po jej mężu. Tym niemniej, mając na uwadze treść wskazanego powyżej pisma, podkreślić należy, że pozwana W. S. nie wykazała - do czego jest zobowiązana z mocy art. 6 kc - braku więzi łączących spadkodawcę z powodami.

Sąd zważył co następuje:

Zgodnie z art. 991 § 1 kc zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni – dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadł przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach – połowa wartości tego udziału (zachówek).

W związku z powyższym uznać należy, że K. O. i M. O. – jako wnukom ( zstępnym ) spadkodawcy Z. S. przysługuje, co do zasady, uprawnienie do żądania zachowku.

Z § 2 art. 991 kc wynika, że ustawa daje spadkodawcy wybór co do sposobu zapewnienia uprawnionemu należnego mu zachowku. Spadkodawca może bowiem powołać takiego uprawnionego do dziedziczenia po sobie, ustanowić na jego rzecz zapis, albo też – jeszcze przed swoją śmiercią – dokonać na jego rzecz darowizny. Dopiero w sytuacji, gdy uprawniony nie otrzymał – w żadnej postaci należnego mu zachowku, przysługuje mu roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do jego pokrycia. W sprawie niniejszej bezspornym jest, że żaden z powodów nie otrzymał należnego mu zachowku w żaden z wyżej wymienionych sposobów, albowiem nie został przez Z. S. powołany do spadku, nie został na jego rzecz przez spadkodawcę ustanowiony zapis, ani też nie otrzymał od spadkodawcy żadnej darowizny, która podlega zaliczeniu na poczet zachowku.

Bezspornym jest również, że spadkodawca Z. S. wydziedziczył swoje dzieci: syna J. S. i I. O.. Jako podstawę wydziedziczenia spadkodawca Z. S. wskazał w testamencie z dnia 12 sierpnia 2014 r. ich uporczywe nie wywiązywanie się z obowiązków wobec testatora ( art. 1008 pkt 3 kc ), w tym nie utrzymywanie żadnych kontaktów od 20 lat. Okoliczność ta nie została zakwestionowana przez żadną ze stron procesu, jak też J. S. i I. O.. Każde z nich ma dwoje dzieci.

Wskazać należy, że spadkodawca może w testamencie pozbawić zstępnych, małżonka, i rodziców zachowku ( wydziedziczenie ), jeżeli uprawniony do zachowku m. in. uporczywie nie dopełnia względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych ( art. 1008 pkt 3 kc ). Stosownie zaś do art. 1011 kc, zstępnym wydziedziczonego są uprawnieni do zachowku, chociażby przeżył on spadkodawcę.

Z powyższych względów Sąd uznał roszczenie synów I. O. - powodów M. O. i K. O. o zachówek za usprawiedliwione co do zasady.

W sprawie niniejszej spadkobiercą testamentowym jest W. S., osoba niespokrewniona ze spadkodawcą Z. S..

Powodom M. O. i K. O. zatem jako spadkobiercom ustawowym Z. S. przypadłyby udziały spadkowe w wysokości po 1/4 części; zachówek im przypadający wynosi więc po 1/8 wartości spadku. Zgodnie bowiem z art. 992 kc, przy ustalaniu udziału spadkowego stanowiącego podstawę do obliczania zachowku uwzględnia się także spadkobierców niegodnych oraz spadkobierców, którzy spadek odrzucili, natomiast nie uwzględnia się spadkobierców, którzy zrzekli się dziedziczenia albo zostali wydziedziczeni.

Sąd ustalił wartość spadku po Z. S. na kwotę 90581,91 zł.

Z tych względów Sąd obliczył należne powodom M. O. i K. O. zachówki na kwoty po 11322,74 zł ( (...),91 x 1/8 ).

W związku z powyższym Sąd zasądził od pozwanej W. S. na rzecz powoda M. O. kwotę 11322,74 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 11 lipca 2018 r. do dnia zapłaty, w pozostałym zakresie oddalając powództwo jako niezasadne. Jednocześnie Sąd zasądził od pozwanej W. S. na rzecz powoda K. O. kwotę 11322,74 zł z ustawowymi

odsetkami za opóźnienie od dnia 20 grudnia 2018 r. do dnia zapłaty, w pozostałym zakresie oddalając powództwo jako niezasadne.

Sąd zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty 11322,74 zł od dnia doręczenia pozwanej odpisu pozwu, mając na uwadze, że skład spadku i jego wartość nie były sporne ( art. 455 kc w zw. z art. 481 kc ).

Odnosząc się szczegółowo do powyższych ustaleń, wskazać należy, że – jak podkreślił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 czerwca 2013 r. w sprawie V CSK 385/12, instytucja zachowku służy ochronie interesów majątkowych najbliższych członków rodziny spadkodawcy, wymienionych w art. 991 § 1 kc, przez zapewnienie im, niezależnie od woli spadkodawcy, a nawet wbrew jego woli, roszczenia pieniężnego odpowiadającego określonej w powołanym przepisie ułamkowi wartości ich udziału w spadku, który by im przypadł przy dziedziczeniu ustawowym. Obliczenie zachowku następuje na podstawie wartości spadku ustalonej według cen z daty orzekania o roszczeniu z tego tytułu ( uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1985 r. w sprawie III CZP 75/84, której nadano moc zasady prawnej ). W pierwszej kolejności zatem należy określić udział w jakim uprawniony do zachowku byłby powołany do dziedziczenia z ustawy, stosownie do art. 992 kc, i pomnożyć go przez ułamek wskazany w art. 991 § 1 kc. Uzyskany wynik stanowi udział spadkowy będący podstawą do obliczenia zachowku. Następnym etapem jest ustalenie substratu zachowku ( art. 993 - 995 kc ) będącego czystą wartością spadku, różnicą pomiędzy stanem czynnym spadku, czyli wartością wszystkich praw należących do niego, według stanu z chwili otwarcia spadku i cen z chwili orzekania, a stanem biernym, czyli sumą długów spadkowych, z pominięciem wynikających z zapisów i poleceń.

Nie zostały podane w przepisach regulujących ustalenie substratu zachowku reguły ani sposób określenia jego wartości. Wybór zatem metody i sposobu, najbardziej adekwatnych w okolicznościach sprawy, pozostawiono sądowi, który powinien zasięgnąć opinii biegłego, jeśli dla określenia wartości przedmiotu darowizny wymagane są wiadomości specjalne, wykraczające poza zakres wiedzy powszechnie dostępnej przeciętnie wykształconemu ogółowi, stosownie do art. 278 kpc. Istota tego uregulowania wyraża się w nakazie dopuszczenia dowodu z opinii biegłego, jeśli dla rozstrzygnięcia sprawy konieczna jest wiedza specjalna w danej dziedzinie oraz w zakazie samodzielnego rozstrzygnięcia przez sąd kwestii należących do zakresu wiedzy specjalnej.

Odnosząc się do problemu ustalenia daty wymagalności roszczenia z tytułu zachowku wskazać należy, że w judykaturze pojawiły się dwa zasadnicze poglądy w tej kwestii: jeden, że do określenia terminu spełnienia świadczenia z tytułu należnego uprawnionemu zachowku stosuje się art. 455 kc, a zatem że ustalenie terminu spełnienia świadczenia następuje więc w wyniku wezwania dłużnika ( spadkobiercy ) do zapłaty oraz drugi, że ustalenie terminu wymagalności roszczenia z tytułu zachowku powinno nastąpić według daty orzekania i zasądzenie od tej daty odsetek za opóźnienie. Niewątpliwie, pierwsza z określonych reguł nie uwzględnia dwóch istotnych okoliczności. Po pierwsze, zwykle ustalenia wymaga - przy zastosowaniu dość skomplikowanych kryteriów - sama wysokość zachowku, a wierzyciel nie ma kompetencji do ustalenia tej wysokości w drodze jednostronnego oświadczenia woli ( wezwania do zapłaty ). Po drugie, sama wysokość roszczenia może być pomiędzy stronami sporna, na przykład istnieje spór co do składu lub wartości spadku, zasadności wydziedziczenia, czy też zobowiązany spadkobierca stawia zarzut nadużycia prawa podmiotowego przez osobę dochodzącą zachowku, tj. zarzut z art. 5 kc. Tym, niemniej, zdaniem Sądu, pierwszy z tych poglądów może mieć zastosowanie w niniejszej sprawie. Sąd podziela pogląd, że opóźnienie może powstać przed datą wydania wyroku, jeżeli zobowiązany znał już wszystkie obiektywnie istniejące okoliczności pozwalające mu racjonalnie ocenić zasadność i wysokość roszczenia z tytułu zachowku. Podnoszone przez pozwaną W. S. zarzuty dotyczące zasadności roszczenia i ustalenia wartości czynnej spadku zostaną omówione w dalszej części uzasadnienia; tu podkreślić jedynie należy, że te zarzuty powinny mieć racjonalne i obiektywne uzasadnienie. Sąd podziela pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2013 r. w sprawie II CSK 403/12, zgodnie z którym termin, od którego zobowiązany z tytułu zachowku popadł w stan opóźnienia - warunkujący zasądzenie odsetek ustawowych - należy ustalić indywidualnie z uwzględnieniem okoliczności danej sprawy. O stanie opóźnienia można mówić wówczas, gdy zobowiązany znał już wszystkie obiektywnie istniejące okoliczności pozwalające mu racjonalnie ocenić zasadność i wysokość zgłoszonego roszczenia z tytułu zachowku. Może to nastąpić także w dacie poprzedzającej chwilę wyrokowania. Należy mieć bowiem na uwadze, że roszczenie o zachówek jest od początku długiem pieniężnym. Przepisy nie określają terminu wymagalności roszczenia z tytułu zachowku, wobec czego powinno ono zostać

spełnione przez zobowiązanego, zgodnie z art. 455 kc, niezwłocznie po wezwaniu przez uprawnionego do zachowku. Ustalenie jego wysokości w postępowaniu na podstawie cen obowiązujących w chwili wyrokowania nie przesądza o tym, że w każdym przypadku, od tej daty dopiero będą przysługiwały odsetki na rzecz uprawnionego. W związku ze stabilizacją stosunków ekonomicznych, odsetki ustawowe pełnią w mniejszym niż dawniej - w okresie transformacji i niestabilności cen - funkcję waloryzacyjną, a w większym stopniu funkcję swego rodzaju zryczałtowanego wynagrodzenia za korzystanie przez dłużnika ze środków pieniężnych należnych wierzycielowi oraz funkcję motywującą dłużnika do spełnienia świadczenia pieniężnego. O stanie opóźnienia można mówić wówczas, gdy zobowiązany znał już wszystkie obiektywnie istniejące okoliczności pozwalające mu racjonalnie ocenić zasadność i wysokość zgłoszonego roszczenia z tytułu zachowku. W wyroku z dnia 6 marca 2014 r. w sprawie V CSK 209/13 Sąd Najwyższy podkreślił, że w zobowiązaniu łączącym uprawnionego do zachowku i spadkobiorcę należy dostrzec elementy zobowiązania bezterminowego. Oznacza to, że określenie terminu spełnienia świadczenia pieniężnego w tym zobowiązaniu następuje w wyniku wezwania dłużnika ( spadkobiercy ) do zapłaty ( art. 455 kc ), a nie dopiero od dnia wyrokowania w przedmiocie uprawnienia do zachowku. Wskazać należy, że w niniejszej sprawie powodowie już w pozwie trafnie sprecyzowali wysokość sumy pieniężnej, która miała odpowiadać - jego zdaniem - wysokości należnego zachowku. Obowiązek spadkobiercy zapłaty sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości zachowku powstaje wobec uprawnionego już z chwilą otwarcia spadku i spadkobierca powinien liczyć się ze skierowaniem wobec niego odpowiedniego roszczenia pieniężnego. Orzeczenie o zachowku ma charakter deklaratoryjny i stanowi tylko potwierdzenie przysługującego uprawnienia do uzyskania sumy pieniężnej w wysokości określonej ex lege.

W związku z powyższym Sąd oddalił powództwa ponad kwotę 11322,74 zł jako niezasadne, jak również w zakresie żądania odsetek od dnia wytoczenia powództwa do dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu.

W toku procesu pozwana W. S. podniosła szereg zarzutów o różnym charakterze.

Pozwana W. S. wносиła o uwzględnienie, że zapłaciła podatek spadkowy a nadto ponosi koszty remontu otrzymanego w spadku lokalu mieszkalnego, jak też płaci czynsz należny spółdzielni mieszkaniowej.

W ocenie Sądu, nie stanowi długu spadkowego uiszczony podatek od spadku. Podatek ten stanowi należność publicznoprawną obciążającą spadkobiercę, a nie spadek. Zgodnie z poglądem wyrażonym przez Sąd Najwyższy, a zaaprobowanym w orzecznictwie sądów powszechnych, spadek stanowi ogół cywilnych majątkowych praw i obowiązków zmarłego ( art. 922 § 1 kc ). Do spadku nie należą natomiast majątkowe prawa i obowiązki wynikające z przepisów należących do innych działów prawa ( prawa administracyjnego, prawa finansowego ). Jeżeli jednak z chwilą śmierci ich podmiotów prawa i obowiązki z wymienionych działów przechodzą, na podstawie przepisów tych działów, na spadkobierców, to takie obowiązki, mimo że nie należą do spadku, uwzględnia się przy obliczaniu zachowku. Nie dzieje się tak jednak z zobowiązaniem podatkowym spadkobiercy, jeśli takie zobowiązanie podatkowe spadkodawcy nie przeszło na spadkobiercę. W innym przypadku nie można uznać, iż zobowiązanie podatkowe spadkobiercy należy do należących do spadku zobowiązań, które nie były zobowiązaniami spadkodawcy i powstały dopiero w chwili jego śmierci, wymienionych w art. 922 § 3 kc ( wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2004 r. w sprawie IV CK 215/03 ). Uznać zatem należy, że w okolicznościach przedmiotowej sprawy mamy do czynienia nie z zobowiązaniem podatkowym spadkodawcy, które przeszło na spadkobiercę, lecz z zobowiązaniem podatkowym spadkobiercy, które nie podlega powyższej zasadzie. W przypadku własnego zobowiązania podatkowego spadkobiercy nie można więc tego obowiązku zakwalifikować do zobowiązań majątkowych zmarłego spadkobiercy, które wchodzi w skład spadku, mimo, że niezaprzeczalnie jego powstanie jest związane ze śmiercią spadkodawcy. Zobowiązanie to obciąża jednak osobiście spadkobiercę, który przyjął spadek. Jak już wyjaśniano w skład spadku, bądź długów spadkowych nie wchodzi własny obowiązek podatkowy spadkodawcy jako jego własny dług, który wynika z przepisów prawa podatkowego i związany jest z powołaniem do spadku oraz przyjęciem tego spadku przez spadkobiercę ( wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 27 marca 2013 r. w sprawie I ACa 892/12 ).

Nie należą również do długów spadkowych koszty remontu lokalu mieszkalnego dokonanego po śmierci spadkodawcy, podobnie jak koszty utrzymania tego lokalu, w tym czynsz, należne po śmierci spadkodawcy. Niewątpliwie, w związku z toczącym się postępowaniem spadkowym nie był płacony czynsz w spółdzielni mieszkaniowej w okresie do września

2017 r., jednakże dług ten obciąża spadkobiercę Z. S. jako dług własny spadkobiercy, gdyż powstał już po śmierci spadkodawcy.

Oceniając zarzuty pozwanej W. S. w kontekście nadużycia przez powodów K. O. i M. O. prawa podmiotowego, przy uwzględnieniu, że treść pisma pozwanej z 8 października 2018 r., nie dotyczy jednak jej męża a spadkodawcy Z. S., wskazać należy że zarzut ten nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 5 kc, nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współzycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony.

Sąd orzekający w niniejszej sprawie w pełni podziela pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25 sierpnia 2011 r. w sprawie II CSK 640/10, przyjęty powszechnie w orzecnictwie sądów powszechnych ( wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 15 lutego 2012 r. w sprawie I ACa 1121/11, wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 31 stycznia 2012 r. w sprawie I ACa 1349/11 ), zgodnie z którym istotą prawa cywilnego jest strzeżenie praw podmiotowych, a zatem wszelkie rozstrzygnięcia prowadzące do redukcji bądź unicestwienia tych praw mają charakter wyjątkowy. Odmowa udzielenia ochrony prawnej na podstawie art. 5 kc, z uwagi na jego wyjątkowy - w powyższym ujęciu, charakter musi być więc uzasadniona istnieniem okoliczności rażących i nieakceptowanych w świetle powszechnie uznawanych w społeczeństwie wartości. Zasady współzycia społecznego w rozumieniu art. 5 kc są bowiem pojęciem pozostającym w nierozłącznym związku z całokształtem okoliczności danej sprawy i w takim całościowym ujęciu wyznaczają podstawy, granice i kierunki jej rozstrzygnięcia w wyjątkowych sytuacjach, które przepis ten ma na względzie. Specyfika roszczenia o zachówek polega na tym, że przyznanie prawa do zachowku służy urzeczywistnieniu obowiązków moralnych, jakie spadkodawca ma wobec osób najbliższych. Etyczny charakter instytucji zachowku ma zatem wpływ na ocenę roszczenia z punktu widzenia zasad współzycia społecznego, o których mowa w art. 5 kc. Chodzi mianowicie o to, że ocena ta jest w tej sytuacji zaostrzona, co prowadzi do konkluzji, iż do nadużycia prawa będzie mogło dojść jedynie wyjątkowo, w przypadkach szczególnie rażących. Celem instytucji zachowku jest ochrona interesów majątkowych wymienionych w art. 991 § 1 kc najbliższych członków rodziny przez zapewnienie im, niezależnie od woli spadkodawcy, a nawet wbrew jego woli, roszczenia pieniężnego odpowiadającemu ułamkowi wartości udziału w spadku, który by im przypadł przy dziedziczeniu ustawowym. Zastosowanie art. 5 kc nie może udaremniać celów przepisu o zachowku. Konkludując powyższe należy więc stwierdzić, iż jakkolwiek stosowanie art. 5 kc do instytucji zachowku nie jest ex lege wyłączone, jednak można to czynić tylko w sytuacjach skrajnie rażącego zachowania uprawnionego względem spadkodawcy, bądź tak drastycznej sytuacji zobowiązanego, iż wykonanie uprawnienia do zachowku naraziłoby go na skrajny niedostatek bądź wręcz niesprawiedliwość. W niniejszej sprawie taka sytuacja jednak nie zachodzi.

W okolicznościach niniejszej sprawy, Sąd nie znajduje podstaw do uznania, że działanie powodów czyniących użytek z przysługującego im prawa do zachowku jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego i z tej przyczyny nie zasługuje na ochronę w pełnym zakresie. Wskazana sprzeczność z zasadami współzycia zachodziłaby wówczas, gdyby w świetle reguł lub wartości moralnych powszechnie społecznie akceptowanych żądanie zapłaty należności z tytułu zachowku musiało być ocenione negatywnie. Dokonując oceny roszczenia o zachówek w tym aspekcie trzeba przy tym mieć na uwadze, że prawa uprawnionego do zachowku przysługujące mu ze względu na szczególnie, bardzo bliski stosunek rodzinny, istniejący między nim a spadkodawcą, służą urzeczywistnieniu obowiązków moralnych, jakie spadkodawca ma względem swoich najbliższych oraz realizacji zasady, iż nikt nie może na wypadek swojej śmierci rozporządzić swoim majątkiem zupełnie dobrowolnie, z pominięciem swoich najbliższych. Przeciwwstawiany prawu do zachowku zarzut jego sprzeczności z zasadami współzycia społecznego może mieć rację bytu tylko w sytuacji oceny zachowania uprawnionego względem spadkodawcy za jego życia wyłącznie jako ekstremalnie złej czy drastycznej. Pozwana W. S. nie sprecyzowała zarzutów co do postępowania powodów; okoliczności wskazane w piśmie procesowym z dnia 8 października 2018 r. zdają się zupełnie abstrahować od realiów tej konkretnej sprawy. Pozwana nie wykazała braku wywiązywania się przez nich z obowiązków rodzinnych, opieki i pomocy, względem dziadka. Nie wykazała również, aby spadkodawca wyrażał potrzebę kontaktów z wnukami czy też potrzebę pomocy i ich nie otrzymał od wnuków. Co więcej, z możliwości wydziedziczenia spadkodawca Z. S. skorzystał wprost przy

sporządzaniu testamentu, oznaczając taką właśnie przyczynę wydziedziczenia, co pośrednio również wskazuje, że te okoliczności nie były dla niego istotne w przypadku wnuków. Okoliczności te przemawiają więc za przyznaniem powodowi zachowku w pełnej należnej im wysokości, albowiem zachówek jest tym minimum, które należało się powodowi od dziadka. Powodowie są w pełni uprawnieni - tak w świetle zasad prawa, jak i zasad moralnych - do upomnienia się o należny im udział w majątku ich dziadka, który nie ujął ich w testamencie, lecz - co istotne - również i nie wydziedziczył, wydziedziczając jedynie ich matkę. Zdaniem Sądu, przez pryzmat treści testamentu Z. S. należy też oceniać wolę testatora, który z jednej strony chciał, aby to pozwana W. S. otrzymała pozostały po jego śmierci majątek spadkowy w sensie fizycznym, a z drugiej strony respektował prawo swoich dalszych zstępnych do zachowku, skoro wydziedziczenie ograniczył jedynie do syna i córki, a nie ich zstępnych.

W rezultacie uznać należy, że zachówek jest należny powodowi w pełnej wysokości. Stwierdzić trzeba, że prawa uprawnionego do zachowku służą urzeczywistnieniu obowiązków moralnych, jakie spadkodawca ma względem swoich najbliższych. Jednym z głównych założeń prawa spadkowego jest ochrona praw najbliższej rodziny zmarłego i zapewnienie osobom wskazanym w ustawie określonej korzyści ze spadku nawet wbrew woli zmarłego. Każda bowiem osoba fizyczna ma przynajmniej moralny obowiązek wspierania rodziny, w tym też pozostawienia im korzyści ze spadku. Celem realizacji powyższych założeń prawo spadkowe ukształtowało instytucję zachowku. Obniżenie zatem wysokości zachowku może mieć miejsce tylko w przypadkach zupełnie wyjątkowych, albowiem już samo pozbawienie uprawnionego do zachowku korzyści ze spadku w drodze dziedziczenia jest dla niego okolicznością krzywdzącą i dolegliwą, a stanu tego nie powinno jeszcze pogłębiać ograniczenie możliwości realizacji roszczeń z tytułu zachowku.

W związku z powyższym Sąd orzekł jak w pkt I i II wyroku.

Sąd nie uwzględnił wniosku pozwanej W. S. o rozłożenia świadczenia na raty. Stosownie do art. 320 kpc. w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie, a w sprawach o wydanie nieruchomości lub o opróżnienie pomieszczenia - wyznaczyć odpowiedni termin do spełnienia tego świadczenia. W niniejszej sprawie pozwana ograniczyła się jedynie do złożenia wniosku o rozłożenie świadczenia na raty, uzasadniając go ogólnikowo trudną sytuacją finansową, wskazując, że zapłaciła podatek od spadku, ponosi koszty utrzymania spadkowego lokalu mieszkalnego, jak też koszty jego remontu. Wskazać należy, że pozwana w ramach spadku otrzymała znaczną kwotę zgromadzoną na rachunku bankowym, a zatem dysponowała środkami na zapłacenie należnego powodowi zachowku. Jak twierdzi, należność otrzymaną w spadku przeznaczyła na remont mieszkania, nie przedstawiła jednakże żadnych dowodów na potwierdzenie tej okoliczności np. dowodu zakupu materiałów budowlanych. Niewątpliwie, zobowiązana była do uiszczenia podatku od spadku w wysokości ponad 15000 złotych; była jednak osobą niespokrewnioną ze spadkodawcą i powinna przewidzieć obowiązek uiszczenia tego podatku. Należność przysługująca powodowi z tytułu zachowku jest stosunkowo wysoka, ale pozwana od czasu wytoczenia powództwa nie podjęła żadnych rokowań z powodami w tym zakresie, nie zapłaciła im nawet uznawanej kwoty zachowku tj. po 2000,00 zł dla każdego z powodów. Trudno jest zatem uwierzyć w jej dobrą wolę, iż uiszcza zobowiązanie po rozłożeniu na raty. W ocenie Sądu pozwany nie wykazał, iż sytuacja pozwanego jest tak szczególna, aby uzasadniała rozłożenie świadczenia na raty. Wskazać należy, że według stanowiska doktryny odmowa rozłożenia świadczenia na raty albo wyznaczenia terminu do spełnienia świadczenia nie wymaga odrębnego orzeczenia w sentencji wyroku, lecz powinna być umotywowana w uzasadnieniu ( K. Piasecki (w:) Kodeks postępowania cywilnego..., t. 1, red. K. Piasecki, s. 1504 ).

Dodatkowo wskazać należy, że wprawdzie pozwana W. S. uznała na rozprawie w dniu 28 marca 2019 r. roszczenie co do kwoty po 2000,00 zł dla każdego z powodów, jednakże uznanie to nie może wywołać – zdaniem Sądu – skutków procesowym w postaci nadania wyrokowi w tym zakresie rygoru natychmiastowej wykonalności w trybie art. 333 § 1 pkt 2 kpc, wobec jednoczesnego wniosku pozwanej o rozłożenie świadczenia na raty.

Orzekając o kosztach procesu Sąd miał na uwadze treść art. 100 zd. 1 kpc, zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą stosunkowo rozdzielone. Sąd uwzględnił zatem, że powodowie wygrali proces w 2/3 i w takim stosunku obciążył strony kosztami opinii biegłego sądowego w zakresie wyceny nieruchomości orzeczonymi

prawomocnym postanowieniem z dnia 7 grudnia 2018 r. Wysokość tych kosztów wynosiła 2170,02 zł; Sąd zobowiązał zatem pozwaną do pokrycia tych kosztów do kwoty 1446,68 zł, zaś każdego z powodów do kwoty 361,67 zł.

Ponadto Sąd zasądził od pozwanej na rzecz każdego z powodów po 567,00 zł tytułem zwrotu części opłaty sądowej od uwzględnionej części powództwa.